



WSPÓŁCZEŚNIE
PROJEKTOWANYM
LAMPOM PRZESTAJE
WYSTARCZAĆ
FUNKCJA OŚWIETLANIA
PRZESTRZENI.
ODWOŁUJĄCE SIĘ
DO ORGANICZNYCH
STRUKTUR
I LITERACKICH
SKOJARZEŃ LAMPY
STAŁY SIĘ RZEźBAMI,
MOBILAMI, OBRAZAMI.

Tekst | Katarzyna Andrzejczyk-Briks

WIĘCEJ światta

1. Coupole, ALT LuciAlternative, projekt: Tavazzani-Kassem

Kiedy jadę wieczornymi ulicami polskich miast, miasteczek i wsi, z ciekawością zaglądam w okna domów. Rozświetlone wnętrza zdradzają mi swoje tajemnice. Widzę domy prześwietlone bezlitosną jarzeniówką, świecące mdłym światłem nijakie żyrandole albo rzucające miękkie światło nobliwe, stare abażury lamp. Uderza mnie wszechwładne panowanie górnego oświetlenia. Jakby nie istniały liczne wcielenia lamp – stołowe, stojące, kinkiety, lampiony...

A przecież wszystkie one mają bezcenny dar: zmieniają najbardziej banalne wnętrza w przestrzeń niezwykłą, przyjazną i bezpieczną. Budowanie nastroju światłem jest czasem ważniejsze niż otoczenie się najdroższymi meblami. Człowiek pozbawiony światła traci swoje siły fizyczne i duchowe. Ludzie kochają bowiem światło miłością od pierwszego wejrzenia – atawistyczną, sięgającą czasów, gdy nasi przaprzodkowie rozpalali pierwsze ogniska na równinach Afryki. Światło i ciemność,

niezmiennie związana ze sobą para, we wszystkich niemal kulturach rozumiana była jako dwoistość i sprzeczność, emblemat ducha i materii, a w wielu kosmogoniach stworzenie świata rozpoczyna się od rozdzielenia światła od ciemności.

HOMMAGE A MR EDISON

T.A. Edisona podziwiam niezmiennie za wytrwałość i wiarę w siebie, no i... za żarówkę. Od czasu, gdy w noc sylwestrową 1879 r. oświetlił Menlo Park przy



2. (P)lay, ALT LuciAlternative, projekt: Studiodesgn (Davide i Simone Montanaro) 3. Bulb, ALT LuciAlternative, projekt: Lo Studio (Mammìni / Candido / Spoltore). fot: materiały prasowe FdV-FIRME DI VETRO, www.firmevetro.it

użyciu ponad 800 żarówek, rozpoczęła się nowa era – era światła elektrycznego. Od tamtej chwili ludzkie uzależnienie od rytmu dnia i nocy zostało nieważnione. Zabawnym wyrazem artystycznego hołdu dla wynalazku Edisona jest lampa w formie uskrzydłonej żarówki, czyli „Lucellino” Ingo Maurera. Wariacją na temat edisonowskiego odkrycia jest również lampa „Bulb” (projekt: Mammìni/Candido/Spoltore dla ALT LuciAlternative). Te projekty pokazują, jak liczne i nierzadko zaskakujące metamorfozy przeszły formy lamp od czasów wynalazcy żarówki. Ich podstawowa funkcja oświetlenia przestrzeni dziś już nie wystarcza. Lampy stały się rzeźbami, mobilami, obrazami. Czasem perfekcyjnie funkcjonalne, minimalistyczne, innym razem zaskakujące, prowokacyjnie niefunkcjonalne.

NATURA I KULTURA

Każdy z projektantów ma własny klucz w poszukiwaniu inspiracji. Dla Torda Boontje czy Rossa Lovegrove’a, choć dla każdego w inny sposób, istotna jest natura – jej organiczne struktury, faktury i prawa wzrostu. Roślinne wicie, leśna fauna, krople ręki, struktura miodu. Wszystko to znajdziemy przetransponowane w ich projektach.

Inni designerzy korzystają z literackich skojarzeń, np. z oniryczną Krainą Czarów, w której Alicja doświadczała nieustannych zmian. Rosła raz w górę, raz w dół i nic nie było tym, na co wyglądało. Wykonana z plastiku lampa „Coupole” (projekt: Tavazzani-Kassem) podszywa się pod abażur z pomiętej, połyskującej tkaniny. To, co płaskie, wydaje się przestrzenne, a lampy-hybrydy udają rzeczy, którymi nie są, jak przypominająca zabawkę jo-jo lampa „(P)lay” (Studiodesgn dla ALT LuciAlternative) czy też łączą funkcje jak lampa-wieszak na płaszcz „Unikorn” (projekt: Karim Rashid dla ALT LuciAlternative).

ZABAWA, PRACA, DEKORACJA

Od kilku lat trwa zabawa tworzywami i zmianami skali przedmiotów. Przeskalowane lampy i meble to czasem rodzaj pełnego humoru pomnika dla ulubionych i niby zwyczajnych przedmiotów, bez których trudno nam dziś wyobrazić sobie pracę. Przykładem może być powiększona do wymiarów lampy stojącej lampa biurkowa „The Great JJ” (projekt: Jac Jacobsen dla ITRE). Lampy biurkowe stają się zresztą mistrzami w swojej profesji, efektywne i efektowne jak „Arketto” (projekt: Yaacov

Kaufman dla ITRE). Lampa, która dzięki elastycznemu ramieniu potrafi dotrzeć tam, gdzie światło jest najbardziej potrzebne. Są jeszcze lampy, na które patrzę z tęsknotą za minionym czasem – bizuterskie szklane żyrandole, charakterystyczne dla stylu pałacowego, jaki od kilku sezonów gości we wnętrzach. Są wśród nich projekty, które umiejętnie łączą tradycję z nowoczesnością. Wisząca lampa „Suite” (projekt: Crepax & Zanon dla Gallery Vetri D’Arte) wykonana ze szkła Murano przypomina powiększony kolczyk. Różnej wielkości kule w kolorach, które znawcom przypominają tradycje weneckiego szkła, wpisują się też w aktualne trendy kolorystyczne. Można więc w ciekawy sposób wykorzystać piękną tradycję starego włoskiego rzemiosła. Zabawa, praca, dekoracja, artystyczna wypowiedź – różne motywy powołują do życia wciąż nowe lampy, bo wciąż czujemy się lepiej, gdy światło rozświetla mrok.

DLA POSZUKIWACZY:

Prezentowane lampy można zobaczyć na stronie Galerii Interdomus: www.interdomus.pl